

Czort (Skaut bez buta)

Czort niesie po lesie E⁷
skauta bez buta a
Bo skaut ubogi E⁷
włożył trep na nogi a

Hej laski błyskają d
A trepeczki stukają a
Hej wesołe nasze życie skauta bez buta E a
Hej laski błyskają, a trepeczki stukają d a
Hej wesołe nasze życie jest ! E a E a

Kozice skautki biegną do do swej budki
Bo w budce ochrona - druhna przełożona

Hej skaucie mój skaucie - co ty masz w tym bucie?
Ej dziury, same dziury od podeszwy aż do góry

Ech życie - jak życie rozmaicie się plecie
Raz idzie w pojedynkę, innym razem znów w duecie

Dobrze nam skautom dzisiaj się wędruje
Oczy jak gwiazdy płoną, serce się raduje...

Harcerskie ideały

Na ścianie masz kolekcję swych barwnych wspomnień D A e
Suszony kwiat, naszyjnik wiersz i liść
Już tyle lat przypinasz szpilką na tej słomie
To wszystko, co cenniejsze jest niż skarb
Pośrodku sam generał Robert Baden-Powell
Rzeźbiony w drzewie lilijki smukły kształt
Jak krzyża znak srebrny orzeł jest w koronie
A zaraz przy nim harcerskich dziesięć praw

Ramię pręż, słabość krusz D A
I nie zawiedź w potrzebie e h
Podaj swą pomocną dłoń
Tym, co liczą na ciebie
Zmieniaj świat, zawsze bądź
Sprawiedliwy i odważny
Śmiało zwalczaj każde zło
Niech twym bratem będzie każdy
Świeć przykładem, świeć G A D
Leć w przestworza leć
Nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz

Kiedy spyta cię ktoś
Skąd ten krzyż na twojej piersi
Z dumą odpowiesz mu
"Taki mają najdzielniejsi"
Bo choć mało mam lat
W tym harcerskim mundurze
Bogu, ludziom i Ojczyźnie
Na ich wieczną chwałę służę

Świeć przykładem, świeć...

Jak dobrze nam zdobywać góry

Jak dobrze nam zdobywać góry a d
I młodą pierśią chłonać wiatr E a
Prężnymi stopy deptać chmury a A⁷ d
I palce ranić ostrzem Tatr E a

Mieć w uszach szum, strumieni śpiew a d
A w żyłach roztętnioną krew E
Hejże hej, hejże ha a E
Żyjmy więc póki czas d G C E
Bo kto wie, bo kto wie a d
Kiedy znowu ujrzę was E a

Jak dobrze nam głęboką nocą
Wędrować jasną wstęgą szos
Patrzyć, jak gwiazdy niebo złocą
I czekać co przyniesie los

Mieć w uszach...

Jak dobrze nam, po wielkich szczytach
W doliny, w progi wracać swe
Przyjaciół jasne twarze witać
O młoda duszo raduj się

Mieć w uszach...

Ogień

Zwyczaj to stary jak świat C F
Ogień, ogień, ogień G C
Rozpalmy blisko nas
Ogień, ogień, ogień

Dla spóźnionego wędrowca,
Dla wszystkich spóźnionych w noc
Rozpalmy tu, rozpalmy tu
Ogień, ogień, ogień

Pierwsza gwiazdka już weszła,
Czas by ogień rozpalić
Lipy, sosny i buki
Chyła gałęzie ku nam

Dla spóźnionego wędrowca...

Najpiękniejsze ogniska
Z trzaskiem sypią się skry
Wokół samych przyjaciół masz
Zaspiewaj z nami i ty

Dla spóźnionego wędrowca...

Płonie ognisko i szumią knieje

J. Braun

Płonie ognisko i szumią knieje *d A7 d*
Drużynowy jest wśród nas *g A7 d*
Opowiada starodawne dzieje *d A7 d*
Bohaterski wskrzesza czas *g A7 d* *C*

O rycerstwie spod kresowych granic *F C*
O obrońcach naszych polskich granic *g A7 d A7*
A ponad nami wiatr szumny wieje *d A7 d*
I dębowy huczy las *g A7 d (C)*

Już do odwrotu głos trąbki wzywa
Alarmując ze wszech stron
Wstaje wiara w ordynku szczęśliwa
Serca biją zgodny ton

Każda twarz się w uniesieniu płoni
Każdy laskę krzepko dzierży w dłoni
A z młodzieńczej się piersi wrywa
Pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

Wielki skaut

śl. Krzysztof Mika, Andrzej Adamczyk

Dawno już Wielki Skaut *D fis*
serce swe Bogu dał *G D*
Odtąd już każdy z nas *D A*
Tropi w życiu krzyża znak *h G D*

Chrystus rzekł: "Nie bój się, *D A*
Ojciec mój chroni Cię" *h G*
Harcierz Bogu służyć chce *D A*
I Maryi matce swej *h G D*

Bracie mój widzisz sam-
Płynie krew z jego ran
Cierpiał Bóg, cierpisz ty
bo harcerzem chciałeś być

Chrystus rzekł...

Kiedy już nie masz sił
Popatrz jak Chrystus żył
Wolność masz, uwierz chciej,
że nie stracisz nigdy jej

Chrystus rzekł...

Wspomnienia Bumeranga

Przyjdzie rozstań czas i nie będzie nas. C D e C D e
Na polanie tylko pozostanie po ognisku ślad. C D G e C D e

Zdartych głosów chór, źle złapany Dur,
Warty w nocy, jej niebieskie oczy nie powróca już.

Zapomniany rajd, zarośnięty szlak,
Schronisk pustych i harcerskiej chusty, kiedyś będzie brak.

Staniesz z nami w krąg, dotkniesz innych rąk,
Będziesz śpiewał, marzył i rozgrzewał cały serca żar.

Czyjś zbłąkany głos do strumienia wpadł.
Nad górami, białymi chmurami cicho śpiewa wiatr.

Gdzieś za rok, lub dwa przyjdzie rozstań czas.
Złotych włosów, orzechowych oczu już nie będzie żal.

Gdzie ogniska blask - stanie obóz nasz.
Na polanie bratni krąg powstanie jak za dawnych lat.

Zielony płomień

śl. M. Dagnan, muz. A. Kurylewicz

a G a G F E7 a
W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra:
a G a G F E7 C
Trzeпоce z wiatrem jak płomień mundur harcerski nasz
C G C G C G C E
Czapka troszeczkę na bakier, dusza rogata w niej
a G a G F E7 a
Wiatr polny w uszach i ptaki w pachnących włosach drzew

Tam gdzie się kończy horyzont leży nieznany ład
Ziemia jest trochę garbata, więc go nie widać stąd
Kreską przebiega błękitna, strzępioną pasmem gór
Żeglują ku tej granicy białe okręty chmur

Gdzie niskie niebo usypia na rosochatych pniach
gdziekolwiek namiot rozbijesz będzie kraina ta
Zieleń o zmroku wilgotna z niebieską plamką dnia
Cisza jak gwiazda ogromna w grzywie złocistych traw

W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra:
Trzeпоce z wiatrem jak płomień mundur harcerski nasz
Czapka troszeczkę na bakier, lecz nie poprawiaj jej
Polny za uchem masz kwiatek, duszy rogatej lżej !

Świetlany krzyż

Idziemy w jasną z błękitu utkaną dal, e H⁷ e
Drogą wśród łąk, pól bezkresnych a e
I wśród zbóż szumiących fal. 2x H⁷ e

Cicho, szeroko jak okiem spojrzenie śle.
Jakieś się snują marzenia
W wieczornej spowitej mgle.

Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż, f C⁷ f
By zdobyć szczyt ideałów: b f
Świetlany harcerski krzyż. C⁷ f

Niewidzialna plastelina

sł. Danuta Wawilow, muz. Piotr Bachorski

wstęp: C G a F⁷⁺ G

C

G

a F⁷⁺

G

Ulepiłam sobie domek
Z niewidzialnej plasteliny
Dwa okienka, dwa kominy
Z niewidzialnej plasteliny

A w okienkach kwiatki, bratki
Z niewidzialnej plasteliny
A dla taty krawat w kratki
Z niewidzialnej plasteliny

La la la...

Ulepiłam sobie pieska
Mięciutkiego z czarnym pyszczkiem
Lalki Kasię i Tereskę
I pistolet i siostrzyczkę

Namęczyłam się okropnie
Stłukłam łokieć, zbiłam szklanę
Mamo, tato - chodźcie do mnie!
Mam tu dla was niespodziankę

La la la...

Czemu na mnie tak patrzycie

I zdziwione macie miny?
Czyście nigdy nie widzieli
Niewidzialnej plasteliny?

La la la...

DESZCZ JESIENNY

(Muzyka i słowa: M. Matuszkiewicz)

D *fis* *G* *fis*
Deszcz jesienny deszcz, smutne pieśni lka,
e *A* *D* *h* *A* *D*
mokną na nim karabiny, helmy kryje rdza.
G *D* *G* *D*
Nieś po błocie w dal, w zapłakany świat,
e *A* *D* *h* *A* *D*
przemoczone pod plecakiem osiemnaście lat.

Gdzieś daleko stąd mrok zapada znów,

ciemna główka twej dziewczyny chyli się do snu.
Może właśnie dziś patrzy w ciemną mgłę,
I modlitwą prosi Boga, by zachował cię.

Deszcz, jesienny deszcz bębni w helmu stal,
idziesz młody żołnierzyku gdzieś w nieznaną dal.
Może dobry Bóg, da, że wrócisz znów,
będziesz tulil ciemną główkę milej Twej do snu.
Da, że wrócisz znów, da, że wrócisz znów,
będziesz tulil ciemną główkę milej Twej do snu.

GDZIE STRUMYK PŁYNIE Z WOLNA

(„Stokrotka”)

F *C*
Gdzie strumyk płynie z wolna, rozsiewa ziola maj,
g *F*
stokrotka rosła polna, a nad nią szumiał gaj,
B *a* *d* *g* *F* *CF*
stokrotka rosła polna, a nad nią szumiał gaj.

W tym lesie tak ponuro, że aż przeraża mnie,
Ptaszęta za wysoko, a mnie samotnej źle. /x2

Wtem harcerz idzie z wolna. Stokrotko witam cię !

Twój urok mnie zachwyca, czy chcesz być mą, czy nie ? /x2

Ma miłość jest ogromna, głęboko w sercu skryta,
i nikt jej nie odgadnie i nikt jej nie odczyta. /x2

Stokrotka się zgodziła i poszli w ciemny las,
A harcerz taki gapa, że aż w pokrzywy wlaźł. /x2

A ona, ona, ona, cóż biedna robić ma ?
Nad gapą pochylona i śmieje się cha ! cha ! /x2

Gdzie strumyk płynie z wolna, rozsiewa ziola maj,
stokrotka znikła polna, z harcerzem poszła w dal. /x2

PAŁACYK MICHLA

(hm. Janusz Krężel, Józef Andrzej Szczepański)

D
Pałacyk Michla, Żytunia, Wola,
A DA
bronią jej chłopcy od Parasola.

D
Choć na tygrysy mają visy,
e A D
to warszawiaki, fajne chłopaki są !

A D
Ref. Czuwaj, wiaro i wyteżaj słuch,
A D
pręż swój młody duch, pracując za dwóch !
A D
Czuwaj, wiaro i wyteżaj słuch,
A D
pręż swój młody duch, jak stal !

Każdy chłopaczek chce być ranny.
Sanitariuszki – morowe panny,
i gdy się kula trafi jaka,
poprosisz pannę, da ci buziaka – hej !

Z tyłu, za linią, dekonniki,
intendentura, różne umrzyki,
gotują zupę, czarną kawę,
i tym sposobem walczą za sprawę – hej !

Za to dowództwo jest morowe,
bo w pierwszej linii nadstawia głowę,

a najmorowszy z przelożonych,
to jest nasz „Miecio” w kółko golony – hej !

Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się zloszczą, krew ich zalewa,
różnych sposobów się imają,
co chwila „szafę” nam podsuwają, hej !

Lecz na nic „szafa” i granaty,
za każdym razem dostają baty
i co dzień się przybliża chwila,
że zwyciężymy ! I do cywila, hej !

SERCE W PLECAKU

(Muzyka i słowa: M. Zieliński)

C G C a F
Z młodej piersi się wyrwało, w wielkim bólu i rozterce,
F C G C

i za wojskiem poleciało, zakochane czyjeś serce.

C G C a F
Żołnierz drogą maszerował, nad serduszkiem się uzałił,
F C G C
więc je do plecaka schował i pomaszerował dalej.

C e A d
Ref. Tę piosenkę, tę jedyną, śpiewam dla Ciebie dziewczyno,

G C
może także jest w rozterce, zakochane twoje serce ?
C e C F
Może potajemnie kochasz i po nocach tęsknisz szłochasz ?
d C G C
Tę piosenkę, tę jedyną, śpiewam dla Ciebie, dziewczyno.

Poszedł żołnierz na wojenkę, poprzez góry, lasy, pola,
i ze śmiercią szedł pod rękę – taka to żołnierska dola.
A choć go trapiły wielce, kule, gdy szedł do ataku,
żołnierz śmiał się, bo w plecaku, miał w zapasie drugie serce.

Hymn ZHP

**Wszystko co nasze Polsce oddamy DGD
W niej tylko życie, więc idziem żyć A7D
Świty się bielą, otwórzmy bramy DGD
Rozkaz wydany: „Wstań w słońce idź!” A7D**

**Ramię pręż, słabość krusz, DA7
Ducha też ojczyźnie miłej służ! GD
Na jej zew w bój czy w trud DA7
Pójdzie rad harcerzy polskich ród GD
Harcerzy polskich ród DA7D**